

JEŻELI SÓL ZWIETRZEJE

List na Nowy Rok 2013, Rok Wiary, w Diecezji Warszawsko-Praskiej

Drodzy Diecezjanie, Bracia i Siostry,

„Podwoje wiary (por. Dz 14,27) są dla nas zawsze otwarte”. Tymi słowami rozpoczyna Ojciec Święty Benedykt XVI list ogłaszający Rok Wiary. Przejdźmy razem przez te podwoje, my, którzy tworzymy miejscowy Kościół Warszawsko-Praski.

Pytanie o wiarę

Przemawiający do nas Syn Boży¹ „Słowo, które ciałem się stało”² stawiał nam, i nadal stawia pytania. Dotyczą one rzeczy życiowo najważniejszych. Jednym z nich, pytaniem wręcz dramatycznym, jest następujące: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”³ Jest to pytanie o naszą wiarę, pytanie, na które będziemy odpowiadać przez najbliższe miesiące, miesiące Roku Wiary, ogłoszonego przez Ojca Świętego Benedykta XVI.

Wiara jest jakby żywym organizmem: poczyną się i rodzi, wzrasta i umacnia się, dojrzewa i działa. Ale jest też odwrotnie: wielu doznaje czegoś przeciwnego, doświadcza niedostatku wiary, jej słabości i zanikania, wręcz umierania. Wiary letniej i nijakiej. Są wreszcie i tacy, którzy wiarę utracili, i określają się w różnej „odległości” od Boga i Kościoła.

Wiara i niewiara

Konsekwencje utraty wiary są poważne, dotyczą one nie tylko życia społecznego, polityki kultury, ale zmieniają mentalność osób tj. sposób myślenia i siebie i o innych, głęboko odbijają się na kondycji rodziny, jej żywotności i trwałości. Narasta szerząca się dezorientacja co do głębokich prawd naszego istnienia, brak zaufania co do wskazań i powodów sensu życia, wreszcie brak gotowości do przyjęcia najbardziej podstawowych prawd wiary. Gdy ta zdolność zostaje osłabiona, wiara przestaje być żywa, a zdolność do dawania świadectwa Ewangelii staje się szczątkowa⁴. Przyjmuje się przekonanie, że wiara jest prywatną i osobistą dziedziną życia człowieka, i jako taka nie powinna kształtować życia publicznego, nie mieć przełożenia na kształt prawa, nie określać, co jest dobrem wspólnym wszystkich ludzi. Inne religie mogą znajdować wyraz publiczny, natomiast chrześcijanom tego prawa się odmawia.

Następstwem osłabienia lub utraty wiary jest powrót do wierzeń, guseł, wróżb i wróżbitów oraz różnych ideologii, jak zwykle zwodniczych i niszczących. Epidemia niewiary objęła kraje, w których chrześcijańska wiara i wizja świata przez stulecia przyczyniały się do budowy kultury i społeczeństw⁵. Są to przede wszystkim kraje europejskie. Biskupi krajów misyjnych mówią: kiedyś Europa była dla nas źródłem światła; teraz niesie ciemność i demoralizację.

Bóg wiarę umacnia

Uczniowie Jezusa znali fenomen zaniku wiary. Skarżyli się przecież i mówili do Pana i Mistrza: „Przymnóż nam wiary!”⁶ On natomiast wypominał im brak wiary. W czasie burzy na jeziorze pytał: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?”⁷ Na ich lęki, niepokoje o codzienne potrzeby, na ich zagubienie, dezorientację i brak zaufania do Bożej Opatrzności odpowiadał i przypominał, że Bóg o nich wie, o nich pamięta, zna ich potrzeby, Stąd Jezus wyrzuca im, że są ludźmi „małej wiary”⁸. Wiara przecież była i jest warunkiem wstępnym dla działania cudów Łaski Bożej. My dzisiaj w pełni zasłu-

¹ Hbr 1,1-2

² J 1,14

³ Łk 18,8b

⁴ Por. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, Instrumentum Laboris, n 7.

⁵ Idem

⁶ Łk 17,5

⁷ Mt 8,26

⁸ Mt 6,30

gujemy na podobne zarzuty. Mamy dostęp do Słowa Bożego, możemy korzystać z odradzających sakramentów, jesteśmy bez przerwy wzywani do świadczenia o Ewangelii w życiu, a jednak ustajemy w drodze.

Co to znaczy wierzyć?

Pierwszym zadaniem Kościoła jest rozkrzewianie i umacnianie wiary. Wynika ono z nakazu misyjnego Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony”⁹. Wierzyć, to znaczy znać treść wiary: w co wierzę? Ale wierzyć znaczy również: komu wierzę? Od czasów apostoelskich Kościół ustanowiony przez Chrystusa, by kontynuować Jego obecność i misję na ziemi, formułuje w prostych słowach treść wiary, jej istotne prawdy. Jest to wypowiedziany w pacierzu Skład Apostolski, jest to *Credo* mszalne: „Wierzę w jednego Boga”, jest to wreszcie „Wyznanie wiary Ludu Bożego” zredagowane przez Sługę Bożego Papieża Pawła VI, w pamiętnym dla Kościoła i świata roku 1968. Pełnym i pewnym wykładem wiary katolickiej jest *Katechizm Kościoła Katolickiego* promulgowany przez Papieża z Ojczyzny naszej.

Wierzyć to także wiedzieć komu zawierzyłem, komu ufam, kogo uważam za prawdomównego. Tym Kimś jest Bóg. Wtedy mogę powiedzieć: „W Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki”, jak mówi ostatni wiersz hymnu *Te Deum Laudamus*. Bogu zaufać, Bogu zawierzyć nie jest teorią, ani przymusem. Jest doświadczeniem wiary, bo wiara prowadzi do Spotkania. Wiara prowadzi do spotkania Syna Bożego, Jezusa Chrystusa i ciągłego Jego odkrywania na ścieżkach życia, ciągłego zgłębiania Jego tajemnicy. Kto Chrystusa nie spotkał, nie jest autentycznym wierzącym. Apostoł Andrzej spotkał Jezusa i powiedział swemu bratu Szymonowi Piotrowi: „Znaleźliśmy Mesjasza – to znaczy Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa”¹⁰. Chrześcijaństwo nie jest poszukiwaniem nirwany, ani szukaniem „pozytywnej energii”. Jest spotkaniem na życiowych drogach osobowego Boga – Zbawiciela, Boga Wcielonego, który stał się człowiekiem po to, by łatwiej było Go znaleźć i spotkać. Na tym też polega chrześcijańska mistyka, pogrążona w modlitwie.

Rok Wiary

Zważywszy na okoliczności obecnego czasu, idąc śladem swego poprzednika Sługi Bożego, Papieża Pawła VI, który ogłosił Rok Wiary w 1967 roku w 1900 rocznicę śmierci męczeńskiej Apostołów Piotra i Pawła, idąc za przykładem Bł. Jana Pawła II, który ogłosił Rok Jubileuszowy 2000, jako bodziec do podjęcia przez Kościół z nowym zapalem swej misji ewangelizacyjnej, Ojciec Święty Benedykt XVI zainaugurował 11 października kończącego się roku, Rok Wiary w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II i dwadzieścia lat od opublikowania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.

Przytoczmy jego słowa: „Rok Wiary jest zachętą do autentycznego i nowego nawrócenia się do Pana, jedyne Zbawiciela świata. (...). W takiej mierze, w jakiej człowiek dobrowolnie okazuje gotowość, jego myśli, uczucia, mentalność i zachowania powoli są oczyszczane i przekształcane, w procesie, który w tym życiu nigdy w pełni się nie kończy. «Wiara, która działa przez miłość» (Ga 5,6) staje się nowym kryterium myślenia i działania, które przemienia całe życie człowieka (por. Rz 12,2; Kol 3,9-10; Ef 4,20-29; 2 Kor 5,17)”¹¹.

Życzeniem Ojca Świętego jest, by obchodzić Rok Wiary w sposób godny i owocny, w katedrach i kościołach całego świata; w naszych domach i rodzinach, i dodaje: „Wspólnoty zakonne oraz parafialne, wszystkie stare i nowe wspólnoty kościelne będą mogły w tym Roku złożyć publiczne wyznanie *Credo*”¹².

Nasza odpowiedź

Odpowiadając na ten apel diecezja nasza Warszawsko-Praska pójdzie drogą pielgrzymki wiary, trwającą do zakończenia Roku Wiary w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, 24 listopada 2013 roku. W czasie trwania tej pielgrzymki zauważamy potrzebę ciągłego odnajdywania drogi wiary. „Kościół jako całość, a w nim jego pasterze, muszą tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie –

⁹ Mk 16,15-16

¹⁰ J 1,41-42

¹¹ Benedykt XI, *List apostoelski w formie motu proprio Porta Fidei*, n 6

¹² *Porta Fidei*, n 8

pełnię życia” powiedział Ojciec Święty na rozpoczęcie pontyfikatu¹³. Całe ludzkie życie jest przecież pielgrzymką do Niebieskiego Jeruzalem i powinno być pielgrzymką wiary.

Maryja Przewodniczką wiary: *Maris Stella*

Kto będzie przewodnikiem diecezjalnej pielgrzymki wiary? Będzie nim nie kto inny, a Najświętsza Maryja Panna. Pójdziemy śladem Jej wiary, wiary trudnej, wręcz heroicznej i bolesnej. Maryja sama odkrywała bóstwo swego Syna i dziś nam Go ukazuje, nam Go niesie, jak kiedyś, gdy „wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta”¹⁴.

Swej krewnej Elżbiecie, w jej trudnej sytuacji życiowej, niosła w łonie, jak żywa monstrancja, Zbawiciela rodzaju ludzkiego. Usłyszała okrzyk Elżbiety: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?”. Tam też usłyszała: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”¹⁵

W Roku Wiary Maryja przejdzie przez naszą Diecezję w figurze Matki Bożej Loretańskiej, tak związanej z historią i teraźniejszością naszego Kościoła lokalnego. Kult Matki Bożej Loretańskiej związany jest z relikwią Domku Nazaretańskiego, tego świadka Nawiedzenia i Poczęcia Syna Bożego jako Syna Człowieczego. „To tam On przebywał, czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i ludzi”¹⁶ aż do rozpoczęcia swej publicznej misji. Kult loretański jest najstarszym kultem maryjnym. Z niego wyrosła *Litania Loretańska*, on koncentrował się wokół repliki Domku Nazaretańskiego, jaki możemy podziwiać w parafii MB Loretańskiej na warszawskiej Pradze.

Figura odwiedzi wszystkie nasze sto osiemdziesiąt cztery parafie. Wraz z Maryją wyruszymy w pielgrzymkę wiary z jej Sanktuarium w Loretto, poczynając od wschodnich dekanatów i parafii. Nazywamy ją Gwiazdą Poranną, *Stella Matutina*, i porównujemy do jutrzeńki, tego światła, które poprzedza wschód słońca, bo Jezus jest „z wysoka Wschodzącym Słońcem”¹⁷. Pielgrzymka będzie posuwała się na zachód zatrzymując się na 21 stacjach Roku Wiary w poszczególnych dekanatach. Zachód jest symboliką świata oczekującego na światło wiary. Stacje przypadają na pierwszą i trzecią niedzielę każdego miesiąca od stycznia do listopada, na trasie przebiegającej przez poszczególne parafie. Msze święte, nabożeństwa i spotkania pozwolą na pogłębienie wiary, uczynienie jej aktywną i żywą, kształtującą życie każdego ochrzczonego. Dlatego istotny jest pielgrzymkowy program.

Wiara bliska życiu

Wiara rodzi się, rozwija, i utrwała w rodzinie, najbliższym i najbardziej własnym kręgu życia. Z utratą wiary tracimy „rodzinny instynkt” m.in. dlatego, że rodzina – chciana przez Boga Stwórcę jako miejsce wcielenia i przeżycia ludzkiej miłości, opartej na trwałym oddaniu kobiety i mężczyzny dla dobra własnego i dobra zrodzonych przez małżeńską miłość dzieci – jest odbiciem czy ikoną samej Trójcy Świętej. Stanowi zatem strukturę miłości mającą dawać poczucie bezpieczeństwa, stabilności i świadomość posiadania własnego domu. Dzisiaj instytucja rodziny jest poddawana w wątpliwość, otaczana niechętnym jej klimatem: niesprzyjającymi warunkami ekonomicznymi, społecznymi i kulturowymi.

Uczył nas Ojciec Święty Jan Paweł II, iż Kościół jest głęboko przekonany, „że jedynie przyjęcie Ewangelii pozwala na spełnienie wszystkich nadziei, które człowiek słusznie pokłada w małżeństwie i rodzinie. Zamierzone przez Boga w akcie stwórczym małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie i potrzebują Jego łaski dla uzdrowienia z ran grzechu i nawiązania do «początku», czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego”¹⁸.

Zauważał też sytuację rodziny w dzisiejszym świecie w następujących słowach: „W obecnym momencie historycznym, gdy rodzina jest przedmiotem ataków ze strony licznych sił, które chciałyby ją zniszczyć lub przynajmniej zniekształcić, Kościół jest świadom tego, że dobro społeczeństwa, i jego własne, związane jest z dobrem rodziny, czuje silniej i w sposób bardziej wiążący swoje posłannictwo głoszenia wszystkim zamysłu Bożego dotyczącego małżeństwa i rodziny, zapewniając im pełną żywotność, rozwój ludzki i chrześcijański oraz przyczyniając się w ten sposób do odnowy społeczeństwa i Ludu Bożego”¹⁹.

¹³ Benedykt XVI, *Homilia z okazji inauguracji pontyfikatu*, 24 kwietnia 2005 r.

¹⁴ Por. Łk 1,39

¹⁵ Por. Łk 1,40-45

¹⁶ Por. Łk 2,52

¹⁷ Łk 1,78

¹⁸ Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Familiaris Consortio*, n°3

¹⁹ Idem

Boży dar: dziecko

W okresie Bożego Narodzenia jesteśmy zapatrzeni w obraz Świętej Rodziny, silnej wiarą, nadzieją i miłością oraz niezachwianą wiernością Maryi i Józefa. Jednak w centrum stajenki betlejemskiej widzimy Dziecko. Jaki obraz ukazał się przed oczami pastuszków? „Znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeni, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu”²⁰ Podobnie przybyli później Trzej Królowie, Mędrcy ze Wschodu, wiedzeni przez Gwiazdę Betlejemską: „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon”²¹.

Dziecko powinno też być w centrum ludzkiej rodziny, winno być przyjęte jako dar Boży, bo rzeczywiście nim jest. Przyjęcie dziecka przekształca małżonków w rodziców, i stanowi dla nich szansę osiągnięcia wyższego stopnia dojrzałości, odpowiedzialności i oddania. Jest to dar, który poszerza serce i zmienia spojrzenie na siebie i na innych. W Roku Wiary ukazemy rodziny wielodzietne żyjące wśród nas, i tak często niedoceniane oraz fałszywie oceniane.

Rok Wiary w naszej diecezji świadomie i celowo połączymy z realizacją zadań trzeciego roku programu duszpasterskiego, przeżywanego w Polsce pod wspólnym hasłem: „Kościół domem i szkołą komunii”. Ów program poszerza nasze zrozumienie komunii, która oznacza najwyższą jakość relacji międzyludzkich. W bieżącym roku program skupia się na wezwaniu „Być solą ziemi”²². To hasło zrealizujemy w brzmieniu: „Rodzina sakramentalna solą ziemi”. Odkryjemy moc sakramentu małżeństwa i misję, jaką rodzina wypełnia w Kościele i świecie. Gdy mówimy: rodzina Bogiem silna, wyrażamy tę stwórczą i przekształcającą moc Boga tam, gdzie wiara jest żywa i działa łaska sakramentalna.

Współodpowiedzialność

Kto jest powołany do realizacji programu Roku Wiary? Wszyscy począwszy od biskupów i ich współpracowników, wszystkich duszpasterzy, rodziny zakonne, wspólnoty i ruchy apostołskie świeckich, a przede wszystkim parafianie, wierni świeccy, bo są liczni, zdolni i gotowi do pracy w Winnicy Pańskiej. Ukazemy bogactwo powołań w Kościele i bogactwo darów Ducha Świętego wyrażające się w tak licznych charyzmatkach (tj. darach dla innych) osobistych i wspólnotowych.

Zakończenie

Bracia i Siostry, słuchajmy głosu Pana, który wzywa robotników na żniwa swoje²³. Wzywa Ojciec Święty gdy mówi: „*Caritas Christi urget nos* (2 Kor 5,14) – miłość Chrystusa wypełnia nasze serca i pobudza nas do ewangelizacji. Dzisiaj, tak jak wówczas, posyła On nas na drogi świata, abyśmy głosili Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi (por. Mt 28,19). (...) Z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonanego zaangażowania Kościoła na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć w wierzeniu radość i odnaleźć zapał do przekazywania wiary. (...) Wiara bowiem rośnie, gdy jest przeżywana jako doświadczenie doznawanej miłości, i kiedy jest przekazywana jako doświadczenie łaski i radości. Powoduje, że życie wiernych wydaje owoce, bo dzięki nadziei serce rośnie, oraz umożliwia składanie skutecznego świadectwa. (...) Tak więc tylko gdy się wierzy, wiara rośnie i się umacnia; nie ma innej możliwości, by zyskać pewność co do własnego życia, jak tylko coraz bardziej powierzając siebie w ręce tej miłości, która zdaje się coraz większa, ponieważ swoje źródło ma w Bogu.”²⁴

Drodzy Bracia i Siostry,

Bożej Miłości Was powierzam, Bożej Miłości Was polecam, Bożej Miłości Was oddaję. Przyjmijcie też Boże błogosławieństwo w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego.

Wasz Biskup
+ Henryk Hoser SAC

²⁰ Łk 2,16-17

²¹ Mt 2,11

²² Por. Mt 5,13

²³ Por Łk 10,2; J 4,15

²⁴ *Porta Fidei*, n°7